

Sygn. akt II Ca 612/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 14 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący	Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Łuchtaj
Sędziowie:	Sądu Okręgowego Ewa Bazelan (spr.) Sądu Rejonowego Krzysztof Niezgoda (del.)
Protokolant	Maciej Bielak

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2016 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z wniosku Powiatu (...) - Starosty (...)

z udziałem M. Z., D. Z. (1)

o wypadek pojazdu

na skutek apelacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej z dnia 30 marca 2016 roku ,  
sygn. akt I Ns 1134/15

postanawia

oddalić apelację.

Ewa Bazelan Ewa Łuchtaj Krzysztof Niezgoda

Sygn. akt II Ca 612/16

## UZASADNIENIE

We wniosku z dnia 18 marca 2014 roku Powiat (...) reprezentowany przez Starostę (...) wnosił o orzeczenie wypadku  
pojazdu mechanicznego marki B. (...), o nr rej. (...) na rzecz Powiatu (...) (k.3-4).

Postanowieniem z dnia 30 marca 2016 roku, wydanym w sprawie oznaczonej sygn. akt I Ns 1134/15, z wniosku Powiatu  
(...) z udziałem uczestników postępowania: M. Z. i D. Z. (1), o wypadek pojazdu Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej:

I. oddalił wniosek;

II. oddalił wniosek wnioskodawcy o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania (k. 76).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia Sądu Rejonowego:

Pismem z dnia 23 stycznia 2014 roku Starostwo Powiatowe w B. zostało poinformowane przez (...) Pogotowia (...) Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w B. w G. o nieodebraniu z parkingu strzeżonego dla pojazdów usuniętych z drogi na podstawie art. 130a ust. 1 i 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym samochodu marki B. (...), nr rej. (...), którego właścicielem jest D. Z. (2). Samochód ten został uprzednio usunięty z drogi na podstawie dyspozycji usunięcia pojazdu nr 174/13 z dnia 20 października 2013 roku Komendy Miejskiej Policji w B. jako pozostającego w miejscu zabronionym i utrudniającego ruch lub w inny sposób zagrażającego bezpieczeństwu.

W dniu 31 stycznia 2014 roku Starosta (...) wysłał do uczestnika D. Z. (2) powiadomienie o wszczęciu z urzędu postępowania w sprawie przejścia na rzecz Powiatu (...) przedmiotowego samochodu z pouczeniem o skutkach nieodebrania pojazdu. Powiadomienie zostało doręczone uczestnikowi D. Z. (2) w dniu 6 lutego 2014 roku.

D. Z. (2) zmarł w dniu 24 grudnia 2014 roku. Pozostawił jako spadkobierców ustawowych żonę M. Z., z którą zawarł związek małżeński w dniu 21 kwietnia 2012 roku, a która w dniu 22 czerwca 2015 roku odrzuciła po nim spadek, oraz córkę D. Z. (1).

Przedmiotowy pojazd został nabyty przez D. Z. (2) w dniu 13 września 2013 roku za pieniądze otrzymane od swojej matki M. Z. w kwocie 900 zł. W tym czasie D. Z. (2) był osobą bezrobotną, nie mieszkał już z M. Z., która nie miała wtedy wiedzy o nabyciu samochodu, nigdy go nie widziała i nigdy z niego nie korzystała, jak również nie wiedziała konsekwentnie o pozostawianiu na parkingu dla pojazdów usuniętych z drogi. D. Z. (2) nie utrzymywał rodziny, w tym córki D. Z. (1), która w chwili jego śmierci miała około 2 lat. Samochód nie był przeznaczony na potrzeby rodziny. Uczestniczka nie prowadzi samochodu, nie ma prawa jazdy. D. Z. (2) miał kilkakrotnie orzekany przez Sąd zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych w uzasadnieniu dowodów.

Sąd Rejonowy wskazał, że wniosek jest niezasadny.

Jako pierwszą przyczynę oddalenia wniosku Sąd Rejonowy wskazał brak legitymacji po stronie wnioskodawcy, który konsekwentnie określał się jako Powiat (...), także po wezwaniu Sądu do sprecyzowania wniosku pod względem podmiotowym.

Sąd pierwszej instancji powołał się na treść art. 610<sup>7</sup> k.p.c. i podzielił pogląd wyrażony w piśmiennictwie w świetle którego, jeżeli starosta realizuje na drodze sądowej przyznane mu uprawnienia wchodzące w zakres działalności państwa w sferze imperium, to nie działa jako statio fisci Skarbu Państwa, lecz mimo braku wyraźnego przepisu przyznającego mu zdolność sądową, zajmuje w postępowaniu samodzielną pozycję (ma zdolność sądową), przykładem czego są właśnie sprawy o przepadek pojazdu, w których postępowanie wszczyna się na wniosek starosty.

Z tych względów Sąd Rejonowy uznał, że Powiat (...), który przez Starostę jest tylko reprezentowany, ma wprawdzie zdolność sądową, ale nie ma w tej sprawie legitymacji procesowej formalnej, co prowadzi do oddalenia wniosku. Czym innym jest bowiem fakt, iż przepadek stwierdza się na rzecz Powiatu.

Nie budziła wątpliwości Sądu pierwszej instancji i nie była przedmiotem sporu procedura zastosowana przez starostę na podstawie art. 130a ustawy Prawo o ruchu drogowym. W sprawach o przepadek pojazdu Sąd stwierdza, czy zostały spełnione wszystkie przesłanki niezbędne do orzeczenia przepadku, w szczególności, czy usunięcie pojazdu było zasadne i czy w poszukiwaniu osoby uprawnionej do jego odbioru, dołożono należytej staranności według Sądu Rejonowego. Przesłanek tych nie sposób kwestionować po stronie wnioskodawcy.

Sąd Rejonowy uznał, że wniosek zasługiwał na oddalenie również jeśli chodzi o uczestniczkę M. Z., która odrzuciła spadek po właścicielu pojazdu D. Z. (2). Jednocześnie Sąd pierwszej instancji wskazał, że pojazd ten nie wchodził w skład majątku wspólnego. Powołując się na art. 33 pkt 10 k.r.o. i na zeznania uczestniczki wspartych oświadczeniami:

jej i matki zmarłego uczestnika, Sąd podał, że przedmiotowy pojazd stanowił darowiznę, to jest został nabyty ze środków pieniężnych przekazanych mu jako darowizna i tylko na ten cel. Potwierdza to brak jakiegokolwiek związku uczestniczki z tym samochodem, nawet wiedzy o jego istnieniu, abstrahując od braku uprawnień do prowadzenia pojazdu po jej stronie.

Teoretycznie przyjmując, iż pojazd ten wszedł do majątku wspólnego, a odnośnie córki uczestniczki, niezależnie od takiego założenia, Sąd pierwszej instancji wskazał, że w sytuacji gdy pojazd został faktycznie nabyty bez wiedzy uczestniczki, bez jakiegokolwiek związku z potrzebami rodziny, przez osobę, która rodziny nie utrzymywała (alimenty), nie mieszkała z uczestniczką, prowadziła pojazdy mechaniczne mimo sądowego zakazu w tym zakresie, orzeczenie przepadku wobec uczestników postępowania byłoby rażąco niesłuszne i sprzeczne tym samym z zasadami współżycia społecznego, która to instytucja znajduje niejako podwójną podstawę – kodeksową (art. 5 k.c.) i ustawową (art. 130a ust. 10e Prawa o ruchu drogowym - orzeczenie przepadku nie może być sprzeczne z zasadami współżycia społecznego).

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania Sąd Rejonowy oparł na treści art. 520 § 3 k.p.c. (k.81-84).

Apelację od powyższego postanowienia wniósł wnioskodawca Powiat (...) zaskarżając je w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie:

- art. 48 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym przez uznanie, że Powiat (...) reprezentowany przez Starostę (...) to błędne oznaczenie strony;

- art. 931 § 1 k.c. przez nieprawidłowe zastosowanie wskutek wadliwego uznania, że córka uczestniczki nie dziedziczy spadku po zmarłym ojcu D. Z. (2);

- art. 130a ust. 10e ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym przez niewłaściwe zastosowanie i nie orzeczenie przepadku pojazdu, a w szczególności brak rozważenia przy oddalonym wniosku, jak ma postąpić Starosta (...) z samochodem marki B. (...), który znajduje się na parkingu strzeżonym płatnym i codziennie generuje bardzo wysokie koszty oraz kto pokryje koszty związane z usunięciem i przechowywaniem pojazdu na parkingu strzeżonym powstałe od momentu wydania dyspozycji jego usunięcia do odebrania pojazdu przez właściciela lub osobę uprawnioną albo do zakończenia postępowania w sprawie orzeczenia przez Sąd przepadku pojazdu.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o uchylenie postanowienia oddalającego wniosek oraz o zasądzenie od uczestników na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania (k.87-89).

W odpowiedzi na apelację uczestniczka postępowania M. Z., działająca w imieniu swoim i małoletniej córki D. Z. (1), wniosła o oddalenie apelacji (k.105).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Odwoławczy podziela ustalenia faktyczne oraz ocenę dowodów dokonaną przez Sąd pierwszej instancji, przyjmuje je za własną, wobec czego brak konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania.

Sąd Okręgowy podziela także ocenę prawną Sądu Rejonowego w zakresie braku podstaw do uwzględnienia wniosku wobec złożenia go przez osobę nieuprawnioną.

Słusznie Sąd pierwszej instancji uznał, że wniosek o orzeczenie przepadku pojazdu złożony przez Powiat (...) reprezentowany przez Starostę (...) nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ Powiat (...) nie ma legitymacji procesowej formalnej w niniejszej sprawie.

Jak wynika bowiem z treści art. 130a ust. 10 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 roku, poz. 1137 tekst jedn. ze zm.) oraz z art. 610<sup>(7)</sup> k.p.c., wyłącznie legitymowanym do złożenia wniosku o orzeczenie przepadku pojazdu na rzecz powiatu jest starosta, którego wymienione przepisy wyposażają w zdolność sądową i procesową w tym zakresie, choć nie ma osobowości prawnej. W tego typu sprawach, jak omawiana, legitymacji procesowej nie ma powiat. Stanowisko to jest również ugruntowane w piśmiennictwie – np. Piotr Prus, Komentarz do art. 610<sup>(7)</sup> Kodeksu postępowania cywilnego, stan prawny na 01.09.2015 rok, System Informacji Prawnej LEX OMEGA dla Sądów.

Inaczej bowiem wygląda oznaczenie strony w postępowaniu cywilnym, gdy starosta realizuje zadania z zakresu administracji rządowej w sferze imperium a odmiennie, gdy w sferze dominium. Jeżeli starosta realizuje na drodze sądowej przyznane mu uprawnienia wchodzące w zakres działalności państwa w sferze imperium, jak to jest na gruncie przedmiotowej sprawy, to nie działa jako statio fisci Skarbu Państwa, lecz - mimo braku wyraźnego przepisu przyznającego mu ogólnie zdolność sądową - zajmuje w tym postępowaniu sądowym samodzielną pozycję (ma zdolność sądową). Przykładem są sprawy dotyczące przepadku pojazdów, w których postępowanie wszczynają na wniosek starosty (art. 610<sup>6</sup> - 610<sup>7</sup> k.p.c.) Natomiast, gdy starosta realizuje zadania z zakresu administracji rządowej w sferze dominium występuje jako podmiot reprezentujący Skarb Państwa (np. art. 11 ustawy z 1997 roku o gospodarce nieruchomościami). Starosta nie może więc - gdy dochodzi roszczeń wynikających z tych zadań - skutecznie przypisywać sobie statusu strony (uczestnika postępowania) w postępowaniu sądowym. Inaczej sytuacja przedstawia się gdy przepis prawa wprost przyznaje staroście uprawnienie do wystąpienia z określonym wnioskiem samodzielnie (jak to ma miejsce w art. 610<sup>7</sup> k.p.c. i art. 130 a ust. 10 prawa o ruchu drogowym), nie jako organ reprezentujący inny podmiot.

W tym stanie rzeczy błędne jest stanowisko skarżącego, że w przedmiotowej sprawie wnioskodawca określony jako Powiat (...) reprezentowany przez Starostę (...) został prawidłowo oznaczony, a więc ma zdolność sądową i legitymację procesową.

Powiat jest osobą prawną i jednostką samorządu terytorialnego, ma zdolność sądową i prawną, ale nie w każdej sprawie ma legitymację procesową. Wskazany w zarzutach apelacji art. 48 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym, w ust. 1 reguluje reprezentację powiatu stanowiąc, iż oświadczenia woli w sprawach majątkowych w imieniu powiatu składają dwaj członkowie zarządu lub jeden członek zarządu i osoba upoważniona przez zarząd. Ma on też zastosowanie do określenia prawidłowej reprezentacji powiatu w sprawach, w których powiat występuje jako strona lub uczestnik, ale dla uwzględnienia danego żądania konieczne jest aby posiadał też legitymację procesową.

Należy bowiem odróżnić pojęcia: zdolności sądowej i zdolności prawnej od pojęcia legitymacji procesowej. Zdolność prawna oznacza możliwość bycia podmiotem praw i obowiązków, przepis art. 64 § 1 k.p.c. określa zdolność sądową jako zdolność do występowania w procesie jako strona. Zdolność sądowa jest instrumentem proceduralnym, umożliwiającym podmiotom stosunków cywilnoprawnych obronę swych praw i realizację obowiązków. Natomiast legitymacja procesowa, to zdolność do bycia stroną, uczestnikiem postępowania, wnioskodawcą, ale w konkretnym postępowaniu cywilnym.

O ile co do zasady to powiat jako osoba prawna posiada zdolność prawną i sądową, to występują przepisy, które przyznają w określonych sprawach samodzielną zdolność sądową i zdolność do czynności procesowych innym jednostkom lub organom, nie posiadającym osobowości prawnej. Takim przepisem jest właśnie art. 130 a ust. 10 prawa o ruchu drogowym czy art. 610<sup>7</sup> § 1 k.p.c., które wprost stanowią, że to starosta występuje do sądu z wnioskiem o orzeczenie przepadku. Oznacza to, że legitymowanym jest wyłącznie starosta, nie jakikolwiek inny podmiot, w tym nie powiat.

Brak legitymacji procesowej Powiatu (...) do złożenia wniosku o orzeczenie przepadku pojazdu stanowił wystarczającą i samodzielną przesłankę do oddalenia tego wniosku. Sąd pierwszej instancji dodatkowo wskazał jeszcze na inne

argumenty, które przemawiały za oddaleniem wniosku, w szczególności, że orzeczenie przepadku byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Jednakże, wobec powyższego, odnoszenie się do tej kwestii w niniejszym postępowaniu było i jest zbędne.

Odnosząc się do kolejnych zarzutów apelacyjnych należy wskazać, że wbrew twierdzeniom skarżącego, analiza treści uzasadnienia Sądu pierwszej instancji, nie pozwala przyjąć, że Sąd ten uznał, iż D. Z. (1) nie dziedziczy po zmarłym ojcu D. Z. (3) i bezprzedmiotowe jest ustosunkowywanie się przez Sąd drugiej instancji do zarzutu naruszenia treści art. 931 § 1 k.c.

Z kolei odnosząc się do zarzutu apelacji braku rozważenia przez Sąd Rejonowy po oddaleniu wniosku między innymi kto pokryje koszty przechowywania pojazdu na parkingu oraz nie wskazania jak ma dalej postępować Starosta (...) z samochodem marki B. (...) należy wskazać, że rozstrzygnięcie o powyższych kwestiach nie leżało w gestii Sądu w rozpoznawanej sprawie. W sprawach o przepadek pojazdu Sąd stwierdza bowiem tylko czy zostały spełnione wszystkie przesłanki niezbędne do orzeczenia przepadku, w szczególności czy usunięcie pojazdu było zasadne i czy w poszukiwaniu osoby uprawnionej do jego odbioru dołożono należytych starań oraz czy orzeczenie przepadku nie będzie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 130 a ust. 10 e prawa o ruchu drogowym), co jednak ma miejsce dopiero, gdy wniosek złoży uprawniony podmiot.

Ubocznie należy dodać, że nie ma przeszkód, aby aktualnie Starosta (...) jako właściwy podmiot wystąpił z wnioskiem o przepadek przedmiotowego pojazdu, jeśli uważa, że zachodzą ku temu przesłanki.

Mając powyższe na uwadze i na podstawie powołanych przepisów oraz na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację.